



ŚLĄSKA

MAGAZYN WKS ŚLĄSK WROCŁAW S.A.

Biliński:

NIE ODPUŚCIŁĘM!

Napastnik WKS-u przyznaje, że latem wahał się, czy nie opuścić Wrocławia. Miłość do Śląska zatrzymała go w klubie. Strona 4

**Śląsk Wrocław
– Cracovia**


22 października (sobota)
godz. 18.00 Stadion Wrocław

Strona 6

Ze Śląska Śląsk w Twojej szkole

Piłkarze WKS-u odwiedzili szkoły w Wilczkowie i Polakowicach. To dopiero początek spotkań z naszymi młodymi kibicami!



foto © Krystyna Piątkowska

Strony 8-9

Historia Powrót do przeszłości

Kontynuujemy wędrówkę po dziejach naszego klubu. W tym odcinku historyczny pierwszy awans do ekstraklasy.



fot. Archiwum klubu

Strona 11

Z zespołu gości Rozpędzona Cracovia

Drużyna Jacka Zielińskiego po słabszym początku sezonu wraca do gry.



foto © Krystyna Piątkowska

Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



KADRA ŚLĄSKA WROCŁAW:

1. Lubos Kamenar, 3. Piotr Celeban, 5. Augusto Pereira Loureiro, 6. Filipe Goncalves, 7. Joan Angel Roman, 9. Mario Engels, 10. Ryota Morioka, 11. Bence Mervo, 12. Dominik Budzyński, 14. Alvarinho, 15. Łukasz Wiech, 17. Mariusz Pawelec, 18. Łukasz Madej, 19. Kamil Biliński, 20. Adam Kokoszka, 21. Lasha Dvali, 22. Sito Riera, 23. Paweł Zieliński, 25. Adrian Łyszczarz, 27. Mariusz Idzik, 29. Peter Grajciar, 32. Ostoja Stjepanović, 30. Kamil Dankowski, 33. Mariusz Pawełek.
Sztab szkoleniowy: Mariusz Rumak – trener, Dariusz Dudek – II trener, Dariusz Sztylka – asystent, Krzysztof Osiński – trener bramkarzy, Andrzej Traczyk – kierownik.

TU KUPISZ BILETY NA ŚLĄSK!

Bilety na mecze Śląska dostać można w dziewięciu punktach na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska:

1. Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10

2. Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10

3. Wyspa Kibica w Arkadach Wrocławskich, czynne pon-sob: 9-21, niedz: 10-20

4. Wyspa Kibica w CH Borek, czynne pon-sob: 9-21, niedz: 10-20

5. Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, (dworzec tymczasowy) kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 6-22

6. Art Souvenirs, pl. Solny 20, czynne codziennie w godz. 10-18
7. Sklep Sportowy SportGaleria, ul. Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14.

8. Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty w godz. 10-14

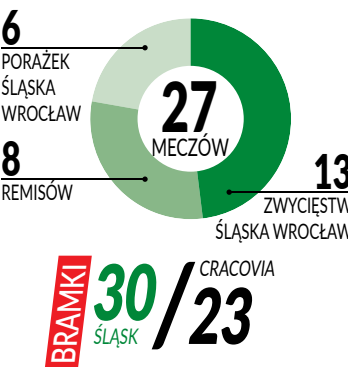
9. Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżonowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9.30-21, w niedziele w godz. 11-18

W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej.
W sklepach Na Solnym, SportGaleria, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie oraz na Dworcu Autobusowym można płać wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

OSTATNI MECZ		
KORONA		1
ŚLĄSK		2
BRAMKI: Dani Abalo 83 - Kamil Dankowski 69, Adam Kokoszka 85		

RYWALIZACJA ŚLĄSK - CRACOVIA

OGÓŁEM



WE WROCŁAWIU



STATYSTYKI PIŁKARZY ŚLĄSKA WROCŁAW W EKSTRAKLASIE

BRAMKARZE				
1	LUBOS KAMENAR	1		
12	DOMINIK BUDZYŃSKI	0		
33	MARIUSZ PAWEŁEK	11		
OBROŃCY				
3	PIOTR CELEBAN	12	1	
5	AUGUSTO PEREIRA LOUREIRO	7	1	
15	ŁUKASZ WIECH	0		
17	MARIUSZ PAWELEC	9	4	
20	ADAM KOKOSZKA	11	2	5
21	LASHA DVALI	11	1	
23	PAWEŁ ZIELIŃSKI	3	1	
POMOCNICY				
6	FILIFE GONCALVES	12	2	3
7	JOAN ANGEL ROMAN	3		
9	MARIO ENGELS	2		
10	RYOTA MORIOKA	12	3	2
14	ALVARINHO	11	2	
18	ŁUKASZ MADEJ	9	1	
22	SITO RIERA	4		
25	ADRIAN ŁYSZCZARZ	0		
29	PETER GRAJCIAR	6		
32	OSTOJA STJEPANOVIĆ	10	1	2
30	KAMIL DANKOWSKI	7	1	
NAPASTNICY				
19	KAMIL BILIŃSKI	10	2	2
27	MARIUSZ IDZIK	4		
11	BENCE MERVO	7	1	

mecze gole żółte kartki czerwone kartki

Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław S.A. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62, tel: (+48) 71-750-00-84, fax: (+48) 71-750-00-74; E-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7

WYNIKI,TERMINARZ I TABELA EKSTRAKLASY

SEZON 2016/17	ARKA GDYNIA	CRACOVIA KRAKÓW	GÓRNIK ŁĘCZNA	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	KORONA KIELCE	LECH POZNAŃ	LECHIA GDAŃSK	LEGIA WARSZAWA	PIAST GLIWICE	POGOŃ SZCZECIN	RUCH CHORZÓW	ŚLĄSK WROCŁAW	TERMALICA BRUK-BET	WISŁA KRAKÓW	WISŁA PŁOCK	KGHM ZAGŁĘBIE
ARKA GDYNIA		1-0					30 paźdz. 18:00		1-2	21 paźdz. 18:00	3-0	2-0		3-0		1-1
CRACOVIA KRAKÓW				30 paźdz. 15:30	6-0		0-1		5-1		1-1			2-1	1-0	
GÓRNIK ŁĘCZNA	0-0	0-0		0-2	4-0	1-2	1-2	1-0				29 paźdz. 15:30				
JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	4-1						0-1	5 listopada 18:00	0-0	4-1				2-1		23 paźdz. 18:00
KORONA KIELCE	1-0			1-2		4-1		28 paźdz. 20:30	1-1			1-2		1-0		
LECH POZNAŃ	0-0	2-1		0-2					2-0	3-1				1-1	29 paźdz. 20:30	0-2
LECHIA GDAŃSK					3-2	2-1		23 paźdz. 15:30	5 listopada 20:30	2-1			1-2	3-1		
LEGIA WARSZAWA	1-3	6 listopada 18:00		1-1		22 paźdz. 20:30	3-0		0-0			0-0				2-3
PIAST GLIWICE			3-3							0-2	2-1	1-1	28 paźdz. 18:00		2-1	0-0
POGOŃ SZCZECIN		1-1	1-1		1-1			3-2			29 paźdz. 18:00	0-2	5-0			
RUCH CHORZÓW			2-1		24 paźdz. 18:00	4 listopada 20:30		0-2					0-1		2-2	1-2
ŚLĄSK WROCŁAW		22 paźdz. 18:00		0-4		0-0	0-0				1-2		1-2		0-0	6 listopada 15:30
TERMALICA BRUK-BET	2-0	3-2	2-1	0-0	5 listopada 15:30	0-0		2-1							0-0	
WISŁA KRAKÓW	4 listopada 18:00		6 listopada 15:30					0-0	1-0	2-1	1-2	1-5	21 paźdz. 20:30			
WISŁA PŁOCK			22 paźdz. 15:30	1-0	1-2		2-1	2-3		2-0				2-3		
KGHM ZAGŁĘBIE		1-1	0-0		4-0		1-2			1-1			2-0	31 paźdz. 18:00	1-2	

pl.	nazwa	M.	P.	BRAMKI	Z.	R.	P.
1	LECHIA GDAŃSK	12	25	18-14	8	1	3
2	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	12	24	21-7	7	3	2
3	BRUK-BET TERMALICA	12	24	14-13	7	3	2
4	ZAGŁĘBIE LUBIN	12	20	18-10	5	5	2
5	ARKA GDYNIA	12	18	15-11	5	3	4
6	CRACOVIA KRAKÓW	12	16	20-12	4	4	4
7	LECH POZNAŃ	12	16	12-14	4	4	4
8	WISŁA PŁOCK	12	15	15-15	4	3	5
9	POGOŃ SZCZECIN	12	14	16-15	3	5	4
10	ŚLĄSK WROCŁAW	12	14	12-13	3	5	4
11	PIAST GLIWICE	12	14	12-18	3	5	4
12	KORONA KIELCE	12	14	14-25	4	2	6
13	LEGIA WARSZAWA	12	13	15-15	3	4	5
14	GÓRNIK ŁĘCZNA	12	11	13-14	2	5	5
15	RUCH CHORZÓW	12	11	13-22	3	2	7
16	WISŁA KRAKÓW	12	11	12-22	3	2	7



foto © Krystyna Piątkowska

Wracamy do gry!

Podopieczni trenera Mariusza Rumaka po zwycięstwie nad Koroną (2:1) zamierzają pójść za ciosem i wygrać także przed własną publicznością. W najbliższą sobotę o godz. 18 podejmą Cracovię.

Trójkolorowi po niemal trzech tygodniach zagrają na Stadionie Wrocław. Czekają ich niełatwe zadanie, bowiem Cracovia po małej zadyszce powróciła na zwycięską ścieżkę. Jednak Śląsk również gorsze chwile powinien mieć już za sobą. Po drugiej przerwie reprezentacyjnej w tym sezonie w grze wrocławian

widać wyraźny postęp. Choć końcówka poniedziałkowego meczu w Kielcach dostarczyła wielu emocji, to przede wszystkim udało się uniknąć niefortunnej straty punktów (jak w Gliwicach) i zgarnąć pełną pulę. Morale w drużynie z pewnością wzrosły, co z kolei pozwala z optymizmem czekać na starcie z „Pasami”. - Gramy dla Śląska i musimy wygrywać jako zespół, a tre-

ner razem z nami. Tak naprawdę to zwycięstwo dla całego klubu, jako Śląsk musimy iść do przodu. Taka drużyna, z tak dużego miasta, nie może być nisko w tabeli. Dalej uważam, że mamy szansę na pierwszą ósemkę, ale potrzebna nam jest ciężka praca i dużo pokory. Wtedy na pewno będzie dobrze – mówił po końcowym gwizdku kapitan WKS-u Piotr Celeban.

Mecz z Koroną pokazał, że „Wojaskowi” na boisku stanowią zespół i choć w szatni pojawiło się wiele nowych twarzy, zawodnicy potrafią znaleźć porozumienie i zjednoczyć się wokół wspólnego celu. Gdyby jednak skupić się na indywidualnościach i pokusić się o wskazanie pierwszoplanowych postaci, byłoby nimi Lubos Kamenar oraz Kamil Dankowski. Ten pierwszy zadebiutował w barwach Śląska, zastępując między słupkami Mariusza Pawełka. Co prawda nie zachował czystego konta, ale bronił na tyle pewnie, że zasłużył sobie na pochwały ze strony trenera Rumaka. Lecz konfrontację z

kielczanami po latach wspominać będziemy głównie ze względu na 69 minutę - wtedy to fantastycz-

dla WKS-u, ale to trafienie było prawdziwym majstersztykiem. Nie ma co ukrywać, że sobotnie spotkanie z Cracovią będzie dużo trudniejszym sprawdzianem dla zielono-biało-czerwonych. Ekipa dowodzona przez Jacka Zielińskiego wygrała dwa razy z rzędu – ostatnio 1:0 z Wistłą Płock i aż 6:0 z Koroną Kielce – więc we Wrocławiu na pewno nie będzie chciała spuścić z tonu. Krótko mówiąc, przed nami wieczór pełen emocji. Spotkajmy się razem #NaStadionie i wspierajmy WKS! Pierwszy gwizdek arbitra zabrzmiał w sobotę, 22 października o godz. 18.



nym uderzeniem z rzutu wolnego popisał się Kamil Dankowski. Nasz młody obrońca długo czekał na premierową bramkę

Zaciśnięte zęby dają efekty

Mało grał, nie czuł się wystarczająco potrzebny i przez chwilę myślał nawet nad zmianą klubu. Taki był obraz Kamila Bilińskiego na koniec poprzedniego sezonu. – Zaciśnąłem zęby, nie odpuściłem. Chcę pomagać drużynie i teraz moja rola w zespole nieco się zmieniła – mówi napastnik WKS-u.

Wokół Śląska: Końcówka poprzedniego sezonu – Śląsk gra dobrze, w efektownym stylu zapewnia sobie utrzymanie, ale Ty prezentujesz się słabo. Teraz sytuacja trochę się odwróciła. Ty wyglądasz lepiej, ale drużynie nie idzie tak jak kwietniu czy maju.

Kamil Biliński: Słabo? Nie powiedziałbym, że słabo. Bo ja po prostu nie grałem. Nie dostawałem szans, na mojej pozycji grali inni zawodnicy, a drużyna wygrywała. Trener nie za bardzo chciał zmieniać skład, który przynosił punkty, więc trudno mi było wskoczyć do wyjściowej jedenastki. Czekalem na swoją okazję, chciałem się przebić, ale nie było za wiele szans. Teraz moja rola w zespole nieco się odwróciła, gram częściej, staram się dawać jak najwięcej drużynie. Trener trochę bardziej mi zaufał, dostaję więcej minut i z mojej strony wygląda to lepiej w porównaniu do poprzedniego sezonu. Wiem, na co mnie stać. Mogę dużo dać zespołowi, ale potrzebuję zaufania od sztabu, drużyny i wszystkich ludzi związanych z klubem.

Wspomniałeś, że końcówka sezonu była dla Ciebie trudna. Latem krążyły plotki o Twoim odejściu. Było w nich ziarno prawdy?

Na pewno moje ambicje się gajają tego, by grać i się rozwijać. Bo mimo 28 lat na karku wierzę, że mogę się rozwijać i stać się lepszym piłkarzem. To się nie uda, jeśli nie będę grał. Nie lubię pustki, siedzenia na ławce. Tym bardziej, że przez ostatnie kilka lat spędzałem bardzo wiele minut na boisku. A końcówka sezonu nie była dla mnie owocna pod względem występów. Latem siedział mi w głowie, czy nie zmienić otoczenia i pójść gdzieś, gdzie będę bardziej potrzebny.

Jednak zostałeś i teraz pewnie nie żałujesz.

W którymś momencie zadałem sobie: czy warto? Bo Śląsk Wrocław jest dla mnie bardzo ważny. Wolałem zostać tutaj i pokazać, że w poprzednim sezonie nie wykrzesano ze mnie wszystkiego, co potrafię. Dlatego zaciśnąłem zęby, nie odpuściłem i dalej walczyłem na treningach. Na tę chwilę udaje mi się odmienić sytuację z końcówki poprzedniego sezonu.

Przełomowy był chyba mecz w Krakowie z Wisłą.

Tak, z pewnością. Dostałem szansę od trenera w bardzo ważnym dla nas meczu. Odpłaciłem się dobrą grą, strzeliłem gola i miałem pewien udział we wszystkich bramkach. To było dla mnie bardzo ważne, że po-

zazwyczaj z naszej piątki wybiera dwóch i tak rozpatruje budowanie pierwszej jedenastki. Rywalizacja jest i każdy chce grać. Jedni są bardziej doświadczeni, inni mniej, ale każdy ma duże ambicje i wszyscy chcą pomagać zespołowi. Nikt nie odpuszcza. Wiemy, że trzeba walczyć i udowodniać swoją wartość nie tylko na meczach, ale i na każdym treningu, bo za plecami czai się konkurent do miejsca w składzie.

Dwa razy zagraлиście dwójką Biliński-Riera. W sparingu z Miedzią i w drugiej połowie w Gliwicach. Wasza współpraca zawsze przynosiła bramki. Faktycznie czujecie taką boiskową „chemię” między sobą?

Po przyjściu Sito, Joana Romana i Mario Engelsa nasza ofensywa naprawdę wyraźnie się popra-

KAMIL BILIŃSKI PO POWROCIE DO ŚLĄSKA*

Trenerzy	Występy	1. skład	Śr. minut	Gole
PAWŁOWSKI, KOWALSKI, SZUKIEŁOWICZ	35	20	52	5
RUMAK	14	6	40	3

*Dane na dzień 16.10.2016, tj. przed ostatnim meczem z Koroną w Kielcach

mogłem drużynie. Zyskałem dodatkową motywację, poczułem się bardziej potrzebny zespołowi. Pomogło mi to zrobić krok do przodu i utwierdziło w przekonaniu, że Śląsk jest dla mnie dobrym miejscem.

Zrobiłeś krok do przodu, ale nie jest przecież tak, że jak raz wszedłeś do składu, to będziesz w nim już zawsze. Rywalizacja jest spora, bo tak naprawdę bierze udział nie tylko Ty i Bence Mervo.

Oczywiście, jest jeszcze Mariusz Idzik, ale przecież i Ryota Morioka oraz Sito Riera potrafią grać i grali już jako napastnicy, więc w pięciu walczyliśmy o te dwa miejsca w składzie. Trener

wiła. Nie ma to jeszcze przełomienia na mecze, oni muszą złapać właściwą formę, ale na treningach widać, że przyszli do nas zawodnicy z dużymi umiejętnościami. Mogą nam pomóc w grze kombinacyjnej, potrafią grać 1 na 1, posłać ostatnie podanie. Gdy miałem możliwość współpracować z Sito – dobrze to funkcjonowało. Widzę, że jeśli ma okazję, to szuka mnie na boisku, chce mi dograć. Wiem, że on mi ufa, wierzy w moje umiejętności. W drugą stronę też to działa, co na pewno jest pomocne. Razem jedziemy na tym samym wózku.

A jak wygląda współpraca z Mervem? On jest w klubie znacznie

dłużej, ale mieliście jeszcze mniej okazji zagrać wspólnie.

W poprzednim sezonie wszedłem z ławki w Zabrzu w meczu z Górnikiem. On grał od początku i końcówkę spotkania zagrał z nami. Strzeliłem wtedy gola, ale przegraliśmy tamten mecz. Ten jeden raz to za mało, by odpowiedzieć sobie na pytanie jak funkcjonuje nasza współpraca na murawie. Trener ma nieco inną koncepcję, nie widzi nas zwykle razem na boisku. Jeśli mielibyśmy razem grać, to na pewno kooperowalibyśmy w ten sposób, by dawało to efekty dla drużyny. Dałoby się wykreować wspólne schematy.

Mówiłeś o 28 latach na karku, o chwilowych wątpliwościach, czy nie zmienić otoczenia. Gdyby kiedyś przyszła oferta z zagranicy, zdecydowałbyś się znów wyjechać?

Teraz mam kontrakt ze Śląskiem i chcę go wypełnić, a potem móc się do rozmów o przedłużeniu umowy. To jest priorytet. Jeśli w przyszłości miałbym jeszcze ofertę z klubu zagranicznego – nie wykluczam takiego kierunku. Mam swoje doświadczenie z gry poza Polską, nie boję się wyjechać, więc nie byłoby to decyzją z gatunku tych najtrudniejszych.

W przeszłości miałeś oferty z Arabii Saudyjskiej czy amerykańskiej MLS. Kierunki bardzo atrakcyjne finansowo.

Chciałbym oczywiście, by mój ewentualny wyjazd był wyjazdem do silnego klubu za granicą. Mam jednak 28 lat i młodszy już nie będę. Jednak gdybym miał inne oferty, bardzo korzystne finansowo, również bym je rozważył. Takie propozycje padły przed moim powrotem do Wrocławia w 2015 roku.

Na koniec – w przyszłym roku obchodzimy 70-lecie Śląska Wrocław. Jesteś wrocławianinem i osobą mocno związaną z WKS-em. Jakie masz najlepsze wspomnienia dotyczące naszego klubu?

Od najmłodszych lat chodziłem z tatą na mecze przy Oporowskiej. Pamiętam spotkania z dawnych czasów, kiedy nie było bocznych trybun, a stadion wyglądał nieco inaczej. Było sporo zawodników, których poczynaniami się pasjonowałem. Grzesiu Szamotulski w bramce, dalej Piotrek Jawny, Leszek Pisz, Pio-



foto © Krystyna Pączkowska

trek Stokowiec. Jako kibic Śląska, rzecz jasna, najlepiej wspominał mistrzostwo z 2012 roku i europejskie puchary. Każdy chciałby, byśmy grali w Europie, stać na to taki klub jak Śląsk. Jako

piłkarz? Debiut w Śląsku, pierwsza bramka w ekstraklasie przeciwko Jagiellonii w 2009 roku. To na pewno zostanie w mojej głowie na zawsze.

Rozmawiał Jędrzej Rybak



DOŁĄCZ DO GRONA OFICJALNYCH PARTNERÓW ŚLĄSKA WROCŁAW!



marketing@slaskwroclaw.pl

Śląsk ruszył w trasę

Zawodnicy WKS-u spotkali się z uczniami w szkołach podstawowych w Wilczkowie i Polakowicach. Jak zawsze były to sympatyczne i pełne uśmiechu spotkania!

Ważne, żeby już młodym ludziom zaszczyścić Śląsk. Często od takich spotkań się zaczyna: tutaj pierwszy raz mają kontakt z piłkarzami, potem przychodzą na mecz np. w ramach akcji „Uczymy się dopingować” i łapią bakcyłę - mówi Przemysław Piwowarski, prezes Stowarzyszenia „Wielki Śląsk”. Wspomnianego bakcyłę złapią pewnie niektórzy z uczniów szkół w Wilczkowie oraz Polakowicach, którzy mieli okazję spotkać

się z Łukaszem Madejem i Pawłem Zielińskim. Całość poprowadził Andrzej Gliniak, spiker na meczach WKS-u.

„Czy w panów rodzinach były sportowe tradycje?”, „Dlaczego zdecydowali się panowie akurat na piłkę nożną?”, „Czy tylko nią interesowali się panowie w dzieciństwie?” - m.in. z takimi pytaniami musieli się zmierzyć panowie Łukasz i Paweł. - Będąc nawet młodszym od was, chodziłem z rodzicami na mecze ŁKS-u w Łodzi. Nie było komputerów, więc czas spędzaliśmy głównie

grając w piłkę na dworze. Tak to się zaczęło w moim przypadku - mówił Madej. - U mnie podobnie. Chociaż mam w rodzinie kogoś, kto też gra w piłkę nożną. Chodzi mi oczywiście o Piotra, mojego młodszego brata, który wystrzelił wcześniej. Sam zacząłem grać dość późno, ale dosze-

dłem aż do Śląska, z czego się bardzo cieszę - dodawał z kolei Paweł Zieliński.

Po serii pytań był oczywiście czas na długo oczekiwane autografy, zdjęcia i pamiątki. - Było bardzo fajnie, dużo dowiedzieliśmy się o karierze piłkarzy. Dościliśmy też autografy, prezenty.

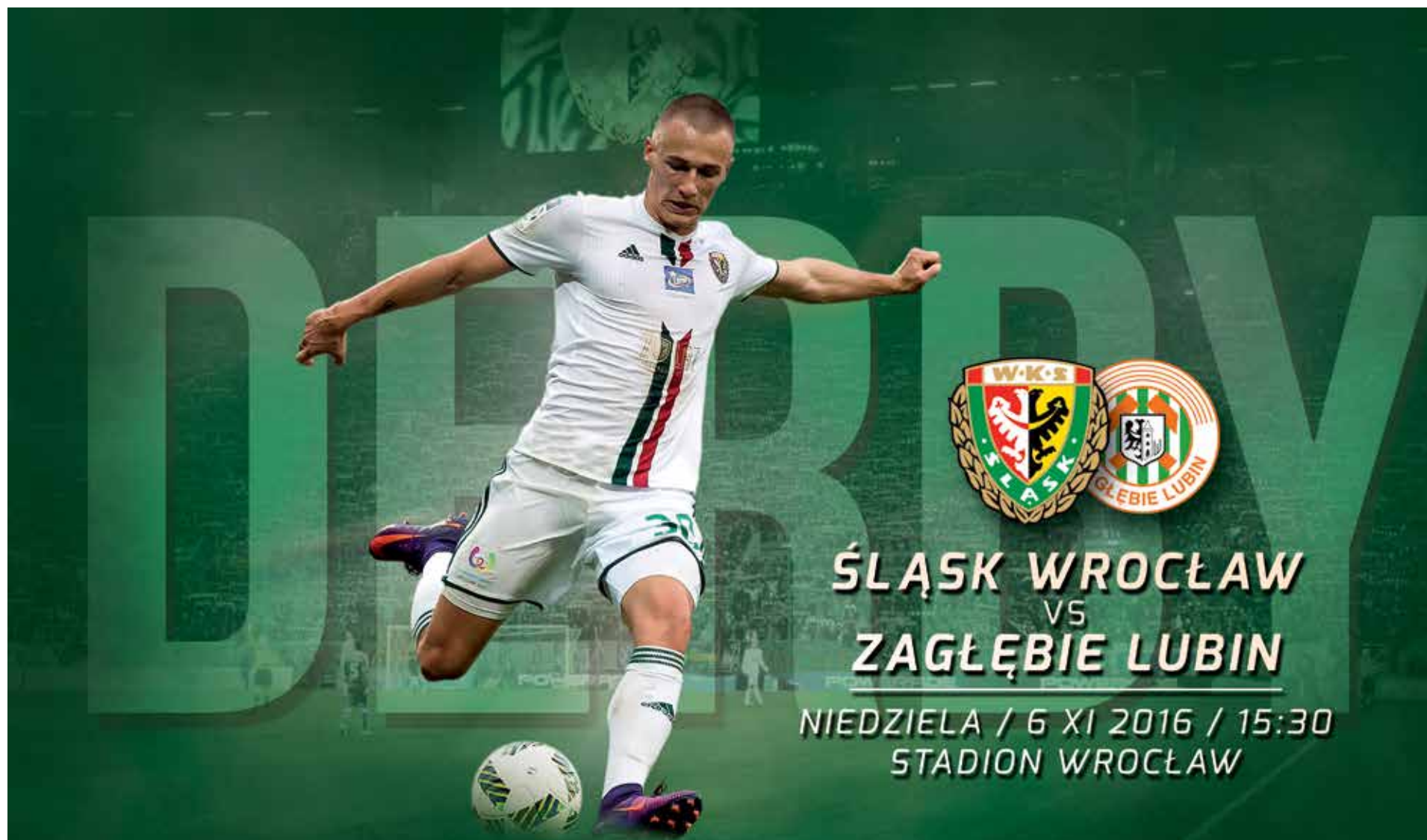
Bardzo nam się podobało - mówili uczniowie po wizycie zawodników. Młodzi fani razem z zawodnikami śpiewali i uczyli się dopingować WKS. Wszystkim nauczycielom, uczniom oraz każdemu uczestnikowi spotkania serdecznie dziękujemy za miłe przyjęcie w szkołach.

Każda szkoła może zgłosić się do naszej akcji. By to zrobić, należy wysłać maila na adres marketing@slaskwroclaw.pl, w jego treści podać nazwę szkoły, adres oraz planowaną datę spotkania. **Do zobaczenia na meczach Śląska!**

Jędrzej Rybak



foto © Krystyna Paćkowska





Renault TALISMAN
Przejmij kontrolę

Ciesz się doskonałą zwrotnością i precyzją prowadzenia dzięki systemowi 4CONTROL z 4 kołami skrętnymi.

Zużycie paliwa w cyklu miesztanym w zależności od wersji silnikowej wynosi dla Renault TALISMAN od 3,6 do 5,8 l/100 km, a emisja CO₂ od 95 do 130 g/km. Dane są określone zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. Zużycie paliwa jest uzależnione od umiejętności i zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych i innych okoliczności na drodze. Koncern Renault dba o środowisko, a samochody naszej marki składają się z części nadających się do oczyszczenia i recyklingu. Szczegółowe informacje dotyczące spełniania wymagań ochrony środowiska znajdują się na stronie renault.pl.

Renault partner eif

renault.pl

ADD Motor Sp z o. o.
Al. Karkonoska 45
53-015 Wrocław

www.renaultwroclaw.pl
+48 71 334 32 48



GAWIN
MEBLE

-20%
na meble kuchenne
firmy GAWIN
promocja ważna
po okazaniu
gazetki

z nami urządzisz całe mieszkanie

meble tapicerowane, kuchnia, salon,
pokój dziecka, sypialnia

nasze salony:

BOLESŁAWIEC

ul. Piaskowa 1a
tel. 75/ 781 88 95

BRZEG

ul.Trzech Kotwic 11
tel.77/ 416 07 57

DŁUGOŁĘKA

ul.Wrocławska 40
tel. 71/ 315 16 60

KROTOSZYN

ul.Ogrodowskiego 1c
tel. 62/ 722 58 26

**GIANT
WROCŁAW**

ul.Brucknera 32/34
tel. 71/ 321 03 46

SALON FABRYCZNY GAWIN

Królewska Wola 17a
tel. 62/ 785 77 62

70 lat Śląska Wrocław

Drugi odcinek naszego cyklu to pierwszy w historii klubu awans do ekstraklasy w 1964 roku. Poznajcie lepiej drużynę trenera Władysława Giergiela!

70 LAT
DUMNEJ HISTORII
1947 / 2017

Po awansie do II ligi w 1956 marzeniem kibiców Śląska była promocja ich ulubieńców do ekstraklasy. Wosjkowi blisko tego sukcesu byli już w sezonach 1957 i 1958. Do ekstraklasy awansował wówczas tylko zwycięzca każdej z dwóch grup II ligi, zaś wrocławianie zajmowali 2. miejsce. W kolejnych sezonach Śląsk był czołową drużyną zaplecza ekstraklasy, jednak awans był poza jego zasięgiem. Trzon drużyny stanowili zawodnicy odrabiający w Śląsku służbę wojskową, którzy po jej ukończeniu z reguły wracali do swoich macierzystych klubów. Stąd duża rotacja w składzie wrocławian, która z pewnością nie ułatwiała pracy kolejnym szkoleniowcom Śląska.

Nowe porządki w lidze

Na początku 1962 roku trenerem WKS-u został były piłkarz krakowskiej Wisły- Władysław Giergiel, który przedzie do historii naszego klubu, wprowadzając go dwa lata później do ekstraklasy. Sezon 1962 był szczególny ze względu na zmianę systemu rozgrywek ligowych w Polsce. Chodziło o przejście z systemu wiosna-jesień na system jesień-wiosna, którym grała i gra większość lig europejskich. Zatem cały sezon musiał się skończyć w połowie roku tak, aby jesienią rozpocząć pierwszą rundę nowego sezonu - trwał więc tylko nieco ponad trzy miesiące. Rozgrywki tego skróconego sezonu 1962 podopieczni Giergiela skończyli ostatecznie na trzecim miejscu.

Posiłki z wojska

Runda jesienna sezonu 1962/63 nie była dla Śląska udana. WKS zdobył tylko 11 punktów i zajmował odległą 14 lokatę. Po raz pierwszy od występów w II lidze w 1957 roku, nasi piłkarze zajmowali tak niską pozycję na koniec pierwszej rundy rozgrywek. Niektórzy obawiali się, że sezon ten może skończyć się spadkiem do III ligi. Przed rundą rewanżową Śląsk jednak solidnie się wzmocnił, pozyskując ponad dziesięciu zawodników odbywających służbę wojskową. Wśród nowych



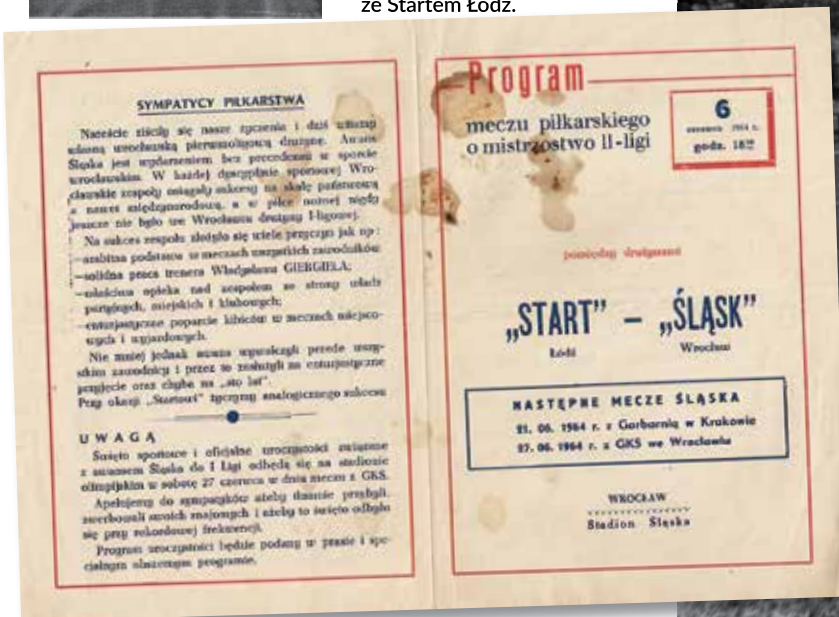
ŚLĄSK WROCŁAW - LECHIA GDAŃSK 2:0 (1964)

Od lewej: Władysław Żmuda, Piotr Brol, Stefan Szefer, Rudolf Siegert, Joachim Stachuła, Alojzy Krzywor, Walenty Czarnecki, Hubert Skowronek, Paweł Śpiwow, Reinhard Pilarek, Władysław Poręba

Po lewej: Rudolf Siegert, stoper, przez wiele lat dowodził defensywą WKS-u.

Po prawej: Paweł Śpiwow - legendarny napastnik Śląska z lat 60.

Na dole: Program meczowy z 1964 roku ze spotkania ze Startem Łódź.



graczy, dwaj później poważnie zapiszą się w historii klubu, pomocnik Władysław Żmuda, który przyszedł do Wrocławia ze Slavii Ruda Śląska i obrońca Władysław Poręba z Bielawianki. Na wiosnę podopieczni Giergiela zagrali o klasę lepiej, uzyskując 21 punktów i kończąc rozgrywki na szóstym miejscu. W ostatniej kolejce WKS na Stadionie Olimpijskim zremisował 1:1 z Unią Racibórz. Remis ten pozwolił gościom cieszyć się z awansu do ekstraklasy. Wśród piłkarzy i przybyłych do stolicy Dolnego Śląska kibiców Unii wybuchła eksplozja radości. Za rok na tym samym stadionie awans będzie fetować Śląsk.

Zespół Giergiela pisze historię

Sezon 1963/64 okazał się przełomem w historii klubu. Trener Giergiel w sierpniowym wywiadzie dla katowickiego Sportu stwierdził, że jeśli jego drużyna zajmie w rozgrywkach II ligi miejsce w pierwszej szóstce, to będzie to dla niej dużym osiągnięciem. Szkoleniowiec podkreślał, że dysponuje bardzo młodym zespołem, najmłodszym w całej lidze. W przerwie letniej drużyna została poważnie osłabiona, gdyż odeszli z niej dwaj najbardziej doświadczeni gracze: Antoni Rogoza i Tadeusz Łuczak. Na inaugurację rozgrywek Śląsk wygrał 2:0 w Gdańsku z Lechią. Bramki dla naszego zespołu zdobyli Hubert Skowronek i Paweł Śpiwow. Bardzo dobre zawody zagrali też Walenty Czarnecki i nowy kapitan drużyny Władysław Żmuda I. W połowie września w wojkowych derbach Śląsk zwyciężył 3:0 na Oporowskiej Lubliniankę, która przed tym meczem była liderem tabeli. W 11. kolejce podopieczni Giergiela po голу Józefa Klimzy pokonali 1:0 w Katowicach Rapid Wełnowiec i to oni zajęli fotel lidera, nie oddając go już do końca rozgrywek. Śląsk wystąpił w tym pojedynku w eksperymentalnym składzie bez Czarneckiego, który tego dnia brał ślub. W ostatnim meczu rundy jesiennej wrocławianie zremisowali bezbramkowo w Częstochowie z miejscowym Rakowem. Śląsk dopinguowało pod Jasną Górą ponad

Awans do ekstraklasy w 1964 roku



2 tysiące kibiców z Wrocławia. Podopieczni Giergiela utrzymali pierwsze miejsce w tabeli mając na koncie 22 „oczka”. Na drugim miejscu był Zawisza Bydgoszcz z takim samym bilansem punktowym, lecz gorszym bilansem bramkowym od Śląska, a za tym wojskowym duetem ze stratą trzech punktów uplasowała się Cracovia. Przed rundą rewanżową Śląsk pozyskał, na czas służby wojskowej, utalentowanego bramkarza Polonii Bytom Piotra Broła, który szybko wskoczył do pierwszej drużyny Śląska.

Wiosną jak po swoje!

Nasi piłkarze wiosną grali koncertowo. A rozpoczęli tą rundę od dwóch zwycięstw u siebie z Lechią Gdańsk 2:0 i Stalą Mielec 3:0. Następnie zremisowali bezbramkowo w Bydgoszczy z Polonią i wygrali w Krakowie 2:0 z Wawelem oraz na Oporowskiej także 2:0 z Cracovią.

	KLUB	PKT.	BRAMKI	Z	R	P
1	ŚLĄSK WROCŁAW	46	41-14	19	8	3
2	ZAWISZA BYDGOSZCZ	40	41-27	17	6	7
3	START ŁÓDŹ	39	41-31	15	9	6
4	GKS KATOWICE	34	59-42	15	4	11
5	CRACOVIA	33	47-38	12	9	9
6	GÓRNIK WAŁBRZYCH	31	44-44	12	7	11
7	GARBARNIA KRAKÓW	30	36-32	11	8	11
8	POLONIA BYDGOSZCZ	29	47-45	12	5	13
9	LUBLINIANKA LUBLIN	29	39-40	12	5	13
10	LECHIA GDAŃSK	29	36-38	13	3	14
11	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	28	42-44	10	8	12
12	STAL MIELEC	28	26-33	10	8	12
13	KARPATY KROSNO	27	30-37	9	9	12
14	PIAST GLIWICE	24	40-53	10	4	16
15	LECH POZNAŃ	23	32-49	6	11	13
16	WAWEL KRAKÓW	10	25-59	3	4	23

W kwietniu służbę wojskową skończył Hubert Skowronek, ale postanowił zostać we Wrocławiu, na co początkowo uzyskał zgodę swojego poprzedniego klubu Piasta Gliwice. Znacznie wzmocniło to drużynę, która mogła liczyć na tego zawodnika w decydujących o awansie meczach w końcówce sezonu. W 24. kolejce w meczu na szczycie Śląsk pewnie 2:0 pokonał u siebie Zawiszę. Po wygranej we Wrocławiu 3:2 z Rakowem Częstochowa i bardzo ważnym zwycięstwie 3:0 (2 bramki Kulika) w Poznaniu nad Lechem po 27. kolejkach wrocławianie prowadzili w rozgrywkach II ligi z przewagą aż 6 punktów nad duetem Start Łódź – Zawisza Bydgoszcz (za zwycięstwo przyznawano wówczas 2 punkty).

Złota główka Blauta

W kolejnej serii spotkań 6 czerwca 1964 r. WKS podejmował na swoim stadionie

przy ul. Oporowskiej w spotkaniu na szczycie wicelidera z Łodzi. Do postawienia kropki nad „i” Śląskowi brakowało tylko jednego punktu. Spotkanie było bardzo zacięte i wyrównane. W łódzkiej jedenastce w tym pamiętnym meczu wystąpił Wojciech Łazarek - późniejszy selekcjoner reprezentacji Polski i trener Śląska. Dopiero na dwie minuty przed końcowym gwizdkiem sędziego gol głową Zygryda Blauta przesądził o wygranej w tym spotkaniu, która dawała tak długo oczekiwany awans do ekstraklasy. Wrocławscy działacze byli tak pewni tego sukcesu, że informacje o promocji do I ligi i gratulacje dla naszych piłkarzy oraz trenera Giergiela zamieścili już w programie przedmeczowym, gdzie awansu życzyli także graczom z Łodzi. Ostatecznie przegrana Startu

w tym meczu przyczyniła się do awansu drugiego wojskowego klubu – Zawiszy Bydgoszcz. 27 czerwca na Stadionie Olimpijskim Śląsk w ostatniej kolejce zremisował 1:1 z GKS Katowice. Mecz ten nie miał już jednak żadnego znaczenia dla układu tabeli, a po tym spotkaniu zorganizowano uroczystą fetę z okazji historycznego awansu. Bilans Śląska w tym sezonie był znakomity. U siebie wrocławianie wygrali wszystkie mecze, poza kończącym rozgrywki meczem z Katowicami. Na wyjeździe wojskowi wygrali 5 gier, 7 zremisowali, ponosząc zaledwie 3 porażki (w Mielcu ze Stalą 0:1, w Wałbrzychu z Górnikami 0:3 i w Lublinie z Lublinianką 0:1). Zdobyli 41 bramek, tracąc tylko 14! Najskuteczniejszym piłkarzem naszego klubu był Paweł Śpiewak - strzelec 10 bramek. Opracował Krzysztof Mielczarek

GÓRNY RZĄD OD LEWEJ: Przemysław Pyrdek, Radosław Kanach, Łukasz Sosnowski, Marcin Budziński, Paweł Jaroszyński, Florian Bejan, Milan Dimun, Hubert Wołąkiewicz, Tomáš Vestenický, Damian Dąbrowski, Krzysztof Szewczyk.

ŚRODKOWY RZĄD OD LEWEJ: Sylwia Krzykawska (lekarz), Alfred Rusin (fizjoterapeuta), Sebastian Steblecki, Piotr Polczak, Miroslav Čovilo, Rafał Dobroliński, Grzegorz Sandomierski, Krystian Stępniewski, Jakub Wójcicki, Robert Litauski, Mateusz Szczepaniak, Dominik Kożuch (trener przygotowania motorycznego), Tomasz Siemienieć (kierownik drużyny).

DOLNY RZĄD OD LEWEJ: Luiz Carlos Deleu, Mateusz Cetnarski, Mateusz Wdowiak, Marcin Gędek (asystent), Piotr Górecki (asystent) Jacek Zieliński (trener), Maciej Palczewski (trener bramkarzy), Paweł Żychowicz (trener przygotowania fizycznego), Anton Karaczanakow, Erik Jendrišek, Hubert Adamczyk.



fot. Cracovia

CRACOVIA - 2016/17

IMIĘ I NAZWISKO	Kraj	data ur.	wzrost/waga	poprzedni klub
BRAMKARZE				
RAFAŁ DOBROLIŃSKI	Polska	13.09.1988	194/81	GKS KATOWICE
GRZEGORZ SANDOMIERSKI	Polska	05.09. 1989	196/87	ZAWISZA BYDGOSZCZ
KRYSTIAN STĘPNIOWSKI	Polska	05.12. 1992	191/80	PUSZCZA NIEPOŁOMICE
ADAM WILK	Polska	21.11. 1997	196/87	WYCHOWANEK
OBROŃCY				
FLORIN BEJAN	Rumunia	28.03. 1991	186/75	ASA TÂRGU MUREȘ
TOMASZ BRZYSKI	Polska	10.01. 1982	170/68	LEGIA WARSZAWA
JAKUB ČUNTA	Słowacja	28.08. 1996	184/75	FK SENICA
DELEU	Brazylia	01.03. 1984	176/77	LECHIA GDAŃSK
DIEGO FERRARESSO	Bułgaria	21.05. 1992	171/65	SŁAWIJA SOFIA
PAWEŁ JAROSZYŃSKI	Polska	02.10. 1994	187/81	BOGDANKA ŁĘCZNA
RÓBERT LITAUSZKI	Węgry	15.03. 1990	190/82	ÚJPEST FC
PIOTR MALARCZYK	Polska	01.08. 1991	189/80	IPSWICH TOWN FC
KAMIL PESTKA	Polska	22.08. 1998	187/76	WYCHOWANEK
PIOTR POLCZAK	Polska	25.08. 1986	192/75	WOŁGA NIŻNI NOWOGRÓD
ŁUKASZ SOSNOWSKI	Polska	24.09. 1990	182/76	OKOCIMSKI KS BRZESKO
HUBERT WOŁĄKIEWICZ	Polska	21.10. 1985	182/70	ASTRA GIURGIU
JAKUB WÓJCICKI	Polska	09.07. 1988	190/80	ZAWISZA BYDGOSZCZ
POMOCNICY				
HUBERT ADAMCZYK	Polska	23.02. 1998	180/70	CHELSEA FC
MARCIN BUDZIŃSKI	Polska	06.07. 1990	184/80	ARKA GDYNIA
MATEUSZ CETNARSKI	Polska	06.07. 1988	175/71	WIDZEW ŁÓDŹ
MIROSLAV ČOVILO	Bośnia i Hercegowina	06.05. 1986	193/87	FC KOPER
DAMIAN DĄBROWSKI	Polska	27.08. 1992	178/73	KS POLKOWICE
MILAN DIMUN	Słowacja	19.09. 1996	186/76	FC VSS KOŠICE
RADOSŁAW KANACH	Polska	03.04. 1999	181/73	STAL RZESZÓW
ANTON KARACZANAKOW	Bułgaria	17.01. 1992	175/67	SŁAWIJA SOFIA
PATRYK SERAFIN	Polska	03.09. 1996	179/67	GARBARNIA KRAKÓW
SEBASTIAN STEBLECKI	Polska	16.01. 1992	186/75	GÓRNIK ZABRZE
MATEUSZ SZCZEPANIAK	Polska	23.01. 1991	184/73	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA
NAPASTNICY				
ERIK JENDRIŠEK	Słowacja	26.10. 1986	170/64	FC SPARTAK TRNAVA
KRZYSZTOF PIĄTEK	Polska	01.07. 1995	183/77	ZAGŁĘBIE LUBIN
TOMÁŠ VESTENICKÝ	Słowacja	06.04. 1996	178/74	MODENA FC 1912
MATEUSZ WDOWIAK	Polska	28.08. 1996	174/60	WYCHOWANEK
PRZEMYSŁAW PYRDEK	Polska	12.07. 1996	175/72	RESOVIA

Cracovia zawsze groźna

Cracovia, szósty zespół LOTTO Ekstraklasy, jest najbliższym rywalem drużyny Mariusza Rumaka. Początek starcia w sobotę, 22 października o godz. 18 na Stadionie Wrocław.

Pasy" do pojedynku ze Śląskiem podejda bez kompleksów. W ostatnich trzech meczach zdobyli 7 punktów, dzięki którym zanotowali spory awans w tabeli, w której bliżej już im do szczytu aniżeli do strefy spadkowej. Zawodnicy Jacka Zielińskiego przypomnieli się w lidze po słabszym początku sezonu, stąd przed „Wojskowymi” dość wymagające zadanie – zatrzymać rozpędzonych krakowian.

Ofensywa w „Pasy” kontra...

Zespół Mariusza Rumaka na pewno zwrócić uwagę musi na ofensywę najbliższych rywali. Cracovia po 12 kolejkach jest drugą najskuteczniejszą drużyną LOTTO Ekstraklasy, gromadząc na koncie 20 goli. Daje to średnio 1,7 bramek na mecz, choć średnia ta została wyśrubowana dzięki pokaznym zwycięstwom z Piastem Gliwice (5:1) oraz z Koroną Kielce (6:0). Za strzelanie goli odpowiedzialni są głównie Miroslav Covic, Marcin Budziński, Mateusz Szczepaniak i Krzysztof Piątek którzy łącznie zdobyli 16 bramek dla swojego zespołu. Za asysty zaś wziął się znany wrocławianom Mateusz Cetnarski, który ze Śląskiem zdobył mistrzostwo Polski i wywalczył Superpuchar. Pomocnik do tej pory zaliczył cztery decydujące podania w biało-czerwonych barwach. Cetnar ma ponadto patent na Śląsk. W poprzednim sezonie bowiem zapisał się na liście strzelców w obu meczach przeciwko wrocławianom.

Mateusz Cetnarski nie strzela, ale za to asystuje. Na koncie ma już cztery decydujące podania.



foto © Krystyna Pączkowska

...Trójkolorowa defensywa

Piotra Celebana i spółkę czeka więc sporo pracy. Trójkolorowych jednak stać na bardzo dobrą grę obronną, a poprzez to można statystykami. W początkowej fazie rozgrywek Śląsk imponował defensywą, tracąc najmniej bramek w lidze. Później jednak przyszło załamanie formy, którą teraz WKS znów odbudowuje. Wrocławianie wciąż nie zaznali zwycięstwa przed własną publicznością, ale każda seria musi mieć swój kres. Szczelna defensywa plus polot w ofensywie to warunki konieczne, by na Stadionie Wrocław wspólnie z kibicami Śląsk mógł się cieszyć z trzech punktów. Pomóc w tym może Mariusz Pawelec, z którego będzie mógł skorzystać już trener Mariusz Rumak. Obrońca bowiem za nadmiar żółtych kartek musiał pauzować w meczu z Koroną Kielce.

Wygrać po raz czternasty

Cracovia podbudowana ostatnimi wynikami będzie czuć się pewnie na wrocławskim stadionie. „Pasy” jednak ostatni raz z wygranej w stolicy Dolnego Śląska cieszyły się 25 września 2013 roku, gdy pokonały WKS 3:0. W ogólnym rozrachunku na 27 spotkań drużyna z Krakowa sześć razy zwyciężała, osiem razy spotkania kończyły się remisami, a 13 wygranych na koncie ma Śląsk. Drużyna Jacka Zielińskiego będzie musiała stawić czoła bardzo zmotywowanym gospodarzom, dla których wygrana na własnym obiekcie jest sprawą honorową.

Michał Krzymiński

Z NOTATNIKA KIEROWNIKA

...CZYLI PIŁKARSKIE FRASZKI



Kierownik WKS-u Andrzej Traczyk to bez wątpienia człowiek wielu talentów. Na łamach naszego magazynu będziemy prezentować jego złote myśli. Czekamy na Wasze opinie i rzecz jasna, Waszą twórczość!

Komentujcie do woli na naszych profilach na Facebooku (facebook.com/slaskwroclawpl) i Twitterze (twitter.com/slaskwroclawpl) pod #WokółŚląska.

Nie-logika

Drużyna się rodzi,
gdy wynik przychodzi.
A bardziej być powinna,
Gdy przegranej jest winna.

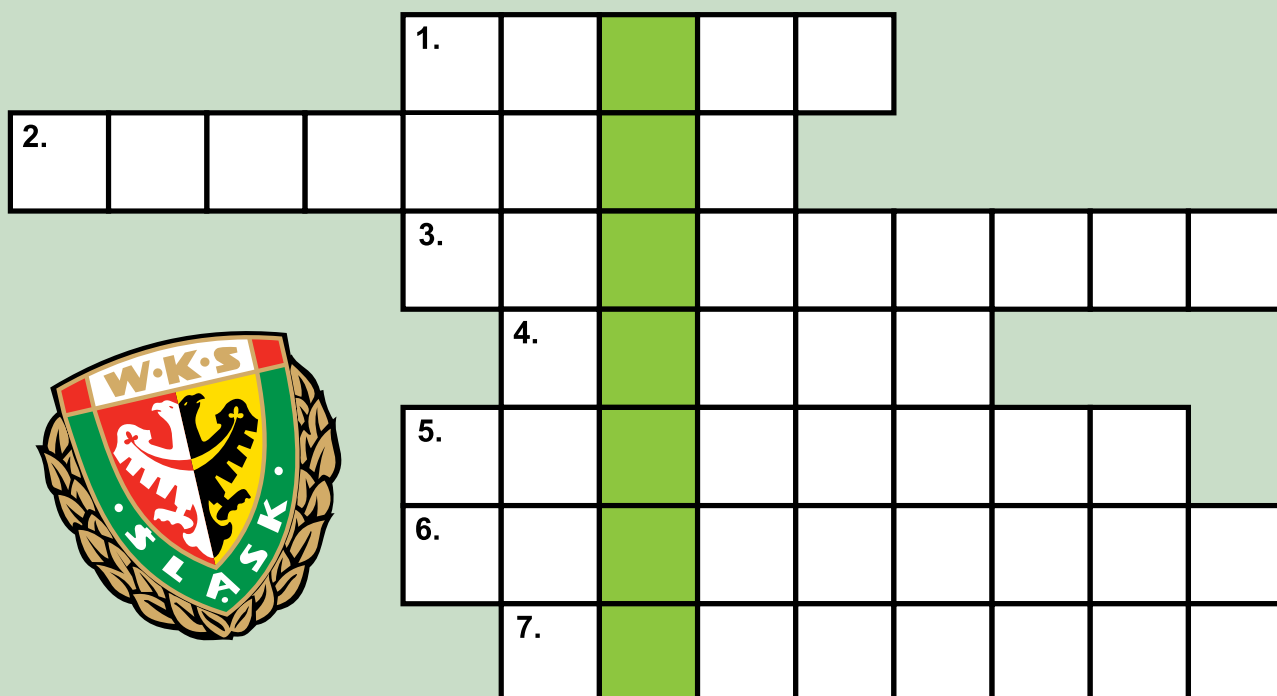
Marzenie

Piłkarzem być,
każdemu się marzy,
ale tylko wtedy gdy się ... darzy.

Pan Piłkarz

Pan Piłkarz go tytułowali,
do pierwszego meczu,
później przestali.

KRZYŻÓWKA ŚLĄSKA WROCŁAW



1.	JEGO UTWÓR TOWARZYSZY PIŁKARZOM, GDY WCHODZĄ NA MURAWĘ STADIONU WROCŁAW.
2.	... WROCŁAW NIGDY SIĘ NIE PODDA!
3.	DZIŚ AS CRACOVII, KIEDYŚ MISTRZ POLSKI ZE ŚLĄSKIEM.
4.	W TYM MIEŚCIE WKS ZADEBIUTOWAŁ W EKSTRAKLASIE.
5.	SZKOŁĘ W TEJ MIEJSCOWOŚCI ODWIEDZILI NIEDAWNO TRÓJKOLOROWI.
6.	BRONI W BUNDESLIDZE, A JEGO BRAT ŁUKASZ Z KOLEI ZWIEDZIŁ NIEMAŁY KAWAŁEK ŚWIATA.
7.	FLORIANA LA... - POKONANA PRZEZ ŚLĄSK W PUCHARZE ZDOBYWCÓW PUCHARÓW.

ROZWIĄZANIE STANOWI UMIESZCZONE PIONOWO HASŁO W ZIELONYCH OKIENKACH. POWODZENIA! HASŁO POPRZEDNIEJ KRZYŻÓWKI („WOKÓŁ ŚLĄSKA” NR 13) TO TARASIEWICZ.